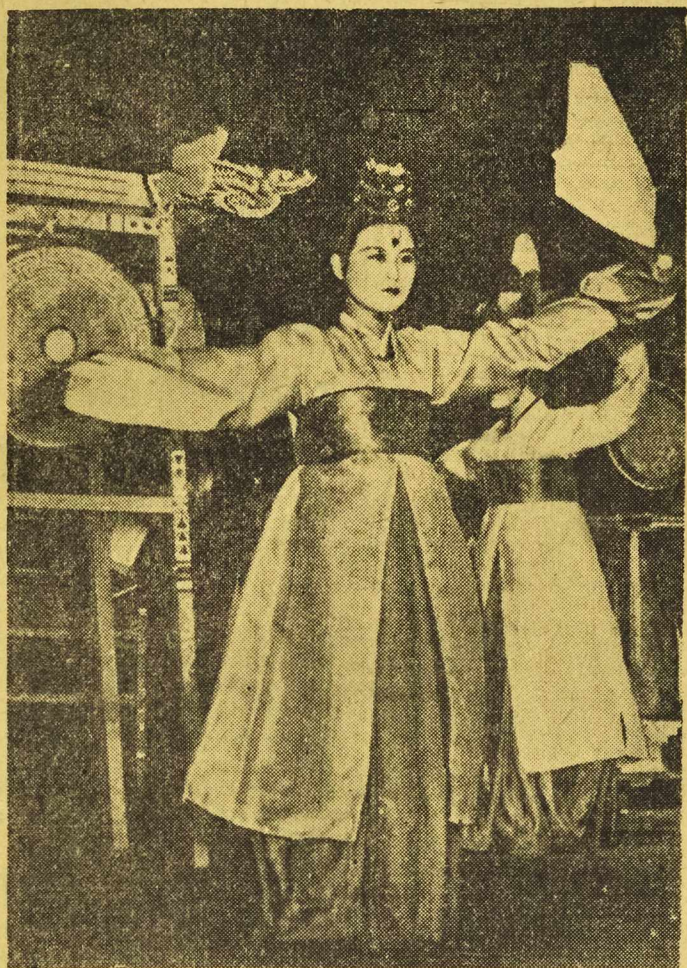


SŁOWO POLSKIE

Rok VI. Nr 222 (1718)
Wydanie ABC

Sobota, dnia 18 sierpnia 1951 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy



Scena tańca z bębnami w wykonaniu młodzieży Chin Ludowych na III Światowym Zlocie Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie

Księża i wierni przybyli na odpust do Kalwarii Zebrzydowskiej manifestują swój lojalny stosunek do Polski Ludowej

W DNIU 15 bm. z okazji dorocznego odpustu, odbył się w Kalwarii Zebrzydowskiej koło Krakowa zjazd około tysiąca księży z różnych stron Polski. Księża pielgrzymi złożyli w ramach uroczystości odpustowych wraz z wiernymi specjalne ślubowanie.

Głosi ono m. in.: „Błogosław o Pan! rolnikowi w jego codziennej pracy na roli, błogosław robotnikowi w fabryce, warsztacie i na budowie, aby wspólnym naszym wysiłkiem rosła, umacniała się i potęgowała Polska Ludowa.

Błogosław żołnierzowi polskiemu, stojącemu na straży pokoju.

Ślubujemy: zawsze i wszędzie szanować prawo i władzę państwową Rzeczypospolitej Polskiej. Bronić ziemi polskiej, a zwłaszcza odzyskanych po setkach lat naszych bezcennych Ziemi Zachodnich.

Dodać wszystkich sił, aby wzmóc pracę nad odbudową kraju i podnieść dobrobyt naszego narodu, by przykładem i słowem gorącym pomagać chłopu polskiemu w wzmocnieniu wysiłku dostarczania miastom naszym chleba.

Składając te ślubowania jednoczymy się z patriotycznym duchem i patriotycznym duchem polskim, z całym narodem.

Poza ślubowaniem w czasie uroczystej mszy odmówiona została modlitwa na intencję pomyślności ojczyzny i Prezydenta Rzeczypospolitej.

Decyzją księży: złożenia ślubowania, odprawienia modłów za pomyślność Prezydenta Bolesława Bierut i zmanifestowania lojalnego stosunku do państwa ludowego spotkała się z gorącym uznaniem wiernych przybyłych na odpust.

Piąty „Tydzień Lotnictwa” obchodzony będzie w całym kraju w dniach 19-26 sierpnia

W DNIACH 19 — 26 bm. trwać będzie w całym kraju V-ty „Tydzień Lotnictwa”. Dnia 26 bm. — w 7 rocznicę pierwszego lotu bojowego I pułku lotnictwa myśliwskiego „Warszawa” — obchodzone będzie „Święto Lotnictwa Polskiego”.

V-ty „Tydzień Lotnictwa” stanie się przeglądem osiągnięć naszych sił powietrznych oraz lotnictwa komunikacyjnego i sportowego — przeglądem poziomu technicznego i poziomu wyszkolenia kadr naszego lotnictwa, wyrosłego u boku Armii Radzieckiej, wychowanego w duchu bojowych tradycji walk o wyzwolenie Polski od hitlerowskiego najeźdźcy.

„Tydzień Lotnictwa”, obchodzony będzie w tym roku pod hasłem: „Lotnictwo polskie służy sprawie pokoju i interesom ludzi pracy miast i wsi”.

W miastach wojewódzkich otwarte będą wystawy, obrazujące dorobek sportu szybowcowego i modelarstwa lotniczego.

Kulminacyjnym punktem „tygodnia Lotnictwa” będzie „Święto Lotnictwa”, które obchodzone będzie w dniu 26 bm. W dniu tym na lotnisku Okęcie w Warszawie odbędzie się centralny pokaz lotniczy, na którego program złożą się popisy lotnictwa sportowego, skoki spadochronowe oraz pokazy demonstrujące poziom techniczny i sprawność bojową lotnictwa wojennego.

Niezwykle interesujący będzie pokaz najnowocześniejszego samolotu bojowego oraz samolotów o napędzie odrzutowym. Atrakcyjnym punktem programu pokazów lotniczych będzie desant 100 skoczków spadochronowych na lotnisko.

Gen. Popławski członkiem GKKE

PREZES Rady Ministrów, na wniosek min. Obrony Narodowej, powołał gen. broni Stanisława Popławskiego na członka Głównego Komitetu Kultury Fizycznej oraz prezydium Głównego Komitetu Kultury Fizycznej.

Jadą wozy z ziarnem... Przed terminem i ponad plan manifestacyjnie dostarczają chłopci zboże do punktów skupu

NA PUNKTACH skupu Gminnych Spółdzielni codziennie — od wczesnego rana do późnego wieczoru — trwa ożywiony ruch. Zjeżdżają sznury furmanek pełnych zboża, wiele spółdzielni wysoko przekracza dzienne plany skupu. Do takich należą wszystkie punkty w woj. łódzkim, które przeciętnie wykonują dzienne plany skupu zboża w 153 proc., a punkty w powiatach Radomsko, Rawa Mazowiecka i Wieluń — w 230 proc.

ŁOŚĆ skupowanego ziarna jest coraz większa. Donoszą o tym meldunki ze wszystkich województw. Do 13 bm. w woj. łódzkim zakupiono 3.950 ton, we wrocławskim — 3.000 ton, w opolskim — 2.900 ton zboża.

Do tak pomyślnego przebiegu skupu poważnie przyczynia się współzawodnictwo o przedterminową sprzedaż zboża rozwijające się pomiędzy tysiącami gromad. Rywalizując o pierwszeństwo w wypełnieniu obywatelskiego obowiązku, chłopci organizują w gromadach zbiorowe dostawy, które stają się manifestacjami patriotyzmu naszych chłopów, wyrazem ich wysokiego uświadczenia obywatelskiego i pełnego zrozumienia potrzeb ludowej ojczyzny.

Zbiorowe dostawy organizują coraz liczniej chłopcy w różnych gminach naszego kraju. W pow. gdańskim jeden z pierwszych sprzedali zboże zbiorowo chłopcy ze wsi Kowale, 15 gospodarzy z tej wsi na wozach udekorowanych żółtymi i transparentami przywiozło do magazynów PZGS w Gdańsku ponad 10 ton ziarna.

Do magazynów gminnej spółdzielni w Izbycu zjechało w jednym dniu — 14 bm. — ponad 90 pięknie przybranych furmanek z 20 gromad gmin Izbyca i Tarnogóra. Ten długi szereg wozów przywiozło tysiące kilogramów zboża ze 120 gospodarstw. Około 30 proc. chłopów, biorących udział w tej zbiorowej dostawie, wypełniło całoroczny plan sprzedaży, a niektórzy nawet go przekroczyli.

Pierwszą zbiorową sprzedaż w woj. koszalińskim zorganizowały członkinie Koła Gospodyń Wiejskich gromady Sterkowo, powiat Miastko. 9 wozów, na których wiozły zboże, przybrały gospodynie czerwonymi sznurkami i transparentami. Jeden z napisów głosił: „Koło Gospodyń Wiejskich ze Sterkowa sprzedaje Państwu zboże przed terminem jako swój wkład w wykonanie Planu 6-letniego i walkę o pokój”.

Ludność miasteczek i osiedli, gdzie czynne są punkty skupu, bardzo serdecznie i owacyjnie przyjmują chłopów, wiozących zboże. Naprzeciw furmankom, którym chłopcy ze wsi Krzanowice wiozli zboże do punktu skupu, wysłała grupa robotniczej ludności z Czarnowosów w pow. opolskim z orkiestrą. Chłopom, spełniającym przed terminem swój patriotyczny obowiązek, zgotowano serdeczne owacje.

„Przez planowy skup zboża zacieśniamy sojusz robotniczo-chłopski”, „Chcemy jak najszybciej zaopatrzyć w chleb świat pracy!”, — oto hasła wypisane na transparentach, które członkowie spół-

Rokowania o rozejm w Korei

Pekin 18. 8. PIERWSZE posiedzenie połączonej podkomisji rozejmowej, powołanej do życia w Kaesongu, rozpoczęło się dnia 17 sierpnia. Przedstawicielami Koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich są w podkomisji generałowie Li-Sang-Czo i Hsieh-fang, przedstawicielami strony amerykańskiej — generał-major Henry Hodes i wiceadmirał Arleigh A. Burke.

Na pierwszym posiedzeniu podkomisji omawiano środki przelamania impasu w rokowaniach o rozejm.

Posiedzenie zakończyło się o godzinie 15.20. Następne posiedzenie ma rozpocząć się dnia 18 sierpnia o godz. 10-tej.

Śladem myśli racjonalizatorskiej...

Spotkanie w hali fabrycznej z Zenonem Janowiczem Metalowy pierścień zastąpił szwedzkie płytki wzorcowe

WYSOKO pod pulapem hali M/A Fabryki Urządzeń Mechanicznych we Wrocławiu przesuwają się bezszelestnie potężne suwnice. Niesie w stalowych kleszczach wielki blok metalu. Ostrożnie. Jak pies szczenię w pysku.

Zadzieramy głowy do góry. Z oszklonej budki uśmiecha się do nas dziewczyna. Na ożebrowaniu surowicy biały napis: Nośność 10.000 kg.

Dziewiętnastoletnia Marysia Łukaszyk niezawodnie steruje mocnym dźwigniem.

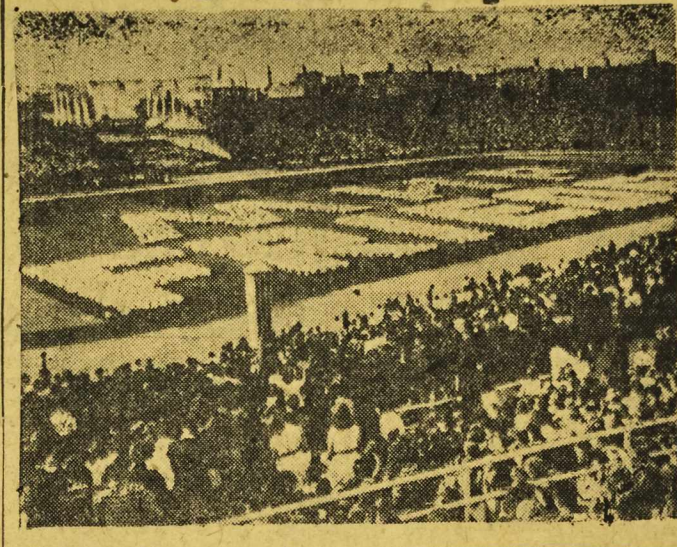
Robotnicy z krajów demokracji ludowej i NRD spędzają wczasy w Polsce

WROKU bież. w Zakopanem i Miedzyzdrojach spędza urlopy 1.090 robotników z krajów demokracji ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Jednocześnie ponad 750 przewodników pracy i racjonalizatorów z całej Polski wyjeżdża na wczasy do Mariąńskich Łaźni i Karłowich Varów w Czechosłowacji, Balatonlele i Balatonkenese na Węgrzech, Mamaia w Rumunii, Stalin w Bułgarii oraz Friedrichroda w NRD.

MŁODZIEŻ POLSKA OTRZYMAŁA WIELKĄ NAGRODĘ PREZYDENTA NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ (Szczegóły na str. 2-iej)

Pokój



Podczas zbiorowego pokazu gimnastycznego na III Światowym Zlocie Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie sportowcy utworzyli na stadionie napis „pokój” w 3-ech językach — angielskim, rosyjskim i niemieckim.

KONKURS wczasowy „SŁOWA”

Zdjęcie konkursowe Nr 25 Jeszcze jedno zdjęcie z gór. — Czy nie do twarzy nam w góralskich strojach — pisze ob. Stanisława Ratajczak z Wrocławia, która nadesłała zdjęcie konkursowe do naszej redakcji

Naród chiński nie może przyjąć jednostronnego projektu traktatu z Japonią

Pekin 18. 8. MINISTER spraw zagranicznych centralnego rządu ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-lai złożył w sprawie amerykańsko-angielskiego projektu traktatu pokojowego z Japonią i konferencji w San Francisco oświadczenie, w którym stwierdził m. inn.:

Ze projekt traktatu pokojowego z Japonią proponowany przez rządy Stanów Zjednoczonych i Anglii narusza porozumienia międzynarodowe i dlatego jest nie do przyjęcia oraz, że konferencja, która pod naciskiem rządu Stanów Zjednoczonych ma być zwołana 4 września do San Francisco i od udziału w której Chińska Republika Ludowa została bezcennie wyłączona jest konferencją, pozostającą w sprzeczności z zobowiązaniami międzynarodowymi.

Już obecnie toczą się tajne pertraktacje w sprawie zawarcia porozumienia wojkowego pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Japonią. Porozumienie to, tak samo jak amerykańsko-angielski projekt traktatu pokojowego z Japonią wymierzone jest przeciwko Chinom i Związkowi Radzieckiemu oraz zagraża bezpieczeństwu narodów azjatyckich, które ucierpią wskutek agresji japońskiej.

Jest więc rzeczą oczywistą, że celem separatystycznym traktatu pokojowego jest uzbrojenie Japonii i przygotowanie nowej wojny światowej, do której dąży rządy Stanów Zjednoczonych i ich satelitów.

W interesie przywrócenia pokoju w Azji i rozstrzygnięcia problemów Dalekiego Wschodu, centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej uważa stanowczo, że konferencja pokojowa dla omówienia sprawy zawarcia wszechstronnego traktatu pokojowego z Japonią powinna być zwołana na podstawie propozycji rządu ZSRR z udziałem przedstawicieli wszystkich państw, których siły zbrojne brały udział w wojnie przeciwko Japonii.

Wrocławianin Jaśkiewicz zwycięża w Berlinie

Berlin (tel. wł.). DRUGI dzień startów pływaków polskich w towarzyskich zawodach międzynarodowych w Berlinie przyniósł jeden nowy rekord oraz trzy zwycięstwa indywidualne. Rekordzistką Polski na 200 m. stylem dowolnym, została Dziśkówna. Pierwsze miejsca zdobyli: Dobranowska na 100 m st. mot., Jaśkiewicz na 200 m st. grzbiet, oraz Gremłowski na 1.500 m st. dow.

W świetle dnia

Młodzież niemiecka realizuje testament Ernesta Thaelmanna

PRZED siedmiu laty, 18-go sierpnia 1944 roku w hitlerowskim obozie śmierci Buchenwald zamordowany został wielki syn ludu niemieckiego, bohaterki przywódca Niemieckiej Partii Komunistycznej, Ernest Thaelmann.

Ernest Thaelmann, hamburski robotnik, w ciągu długich lat prześladowany ze strony hitlerowskich zbirów zachował niezachwianą wiarę w zwycięstwo sprawy pokroju i demokracji.

Nic nie było w stanie zburzyć wiary Ernesta Thaelmanna w klęskę Hitlera, w nadzieję dnia wyzwolenia narodu niemieckiego.

Nie doczekał się go. Ernest Thaelmann zginął, ale zwyciężyły idee, o które walczył. Powstała w wyniku rozgromienia hitlerizmu przez Związek Radziecki, Niemiecką Republikę Demokratyczną realizując testament Ernesta Thaelmanna.

Dziś w sercu Niemiec, w Berlinie przedstawiciele młodzieży 90 krajów świata na III Światowym Zlocie Młodych Bojowników o Pokój z całą siłą manifestują swe przywiązanie do sprawy pokoju, swoją zdecydowaną wolę przeciwstawienia się zakusom amerykańskich podżegaczy wojennych, krocących śladami Hitlera. Wspaniała jest postawa młodzieży niemieckiej, tej młodzieży, w której Ernest Thaelmann tak głęboko pokładał nadzieje. Nie bacząc na kordony policji, nie bacząc na salwy karabinów, nie lekając się więzień i tortur ponad 100 tys. młodych Niemców przedarło się do Berlina z okupowanych przez wojska imperialistyczne zachodnich stref Niemiec.

Ten bohaterki udział młodzieży zachodnio - niemieckiej w Zlocie Berlińskim jest klęską amerykańskich imperialistów i ich adanarowskich pachołków. Klęską, gdyż wyraźnie wykazuje amerykańskim następcom Hitlera, że nie mogą liczyć na młodzież niemiecką w przygotowaniu nowej wojny, że młodzież niemiecka jest awangardą narodu niemieckiego w jego walce o pokój, jest wierną realizatorką idei, którym życie swe poświęcił Ernest Thaelmann.

Pożegnanie znakomitego zespołu im. Aleksandrowa

POŻEGNALNY występ odznaczony Orderem Czerwonego Sztandaru Zespołu Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej im. Aleksandrowa, zgromadził w dniu 16 bm. na kortach CWKS ponad 6.000 mieszkańców stolicy.

W czasie swego blisko miesięcznego pobytu w naszym kraju, znakomity zespół dał 22 koncerty w Warszawie i innych miastach Polski.

Na koncercie pożegnalnym już samo pojawienie się zespołu na pięknie iluminowanej estradzie wywołało burzę oklasków.

W imieniu ludności stolicy pożegnał i złożył serdeczne podziękowanie kierownikowi i członkom zespołu za ich występy wiceprzewodniczący prezydium Stołecznej Rady Narodowej Strzelczyk.

W odpowiedzi kierownik zespołu, ludowy artysta RPSRR, laureat Nagrody Stalinowskiej — Boris Aleksandrow podziękował publiczności warszawskiej, całemu polskiemu społeczeństwu za niezwykle serdeczne przyjęcie, wyrażając jednocześnie radość, iż występ zespołu zbliżył sztukę radziecką do polskiego narodu, walczącego o pokój i budującego socjalizm.

Publiczność, powstawszy z miejsc, długo skanduje: „Sta-lin. Bie-ru”. Raz po raz zrywały się podchwytliwe żywiołowe okrzyki na cześć przyjacieli polsko-radzieckiej, Armii Radzieckiej — strażników pokoju oraz wielkiego chorążego pokoju — Stalina.

Gwdon Miklaszewski

Nasza Jadzia

— Czy pan dyrektor nie otrzymał mojego listu poleconego?

— Nie, mój panie! Ja z zasady nie uznaję żadnych poleceń! U mnie nie ma protekcji, rozumie pan!

Rozbudowa największej w Polsce koksowni w Gliwicach

Jeszcze w tym roku ruszy druga bateria

PRZEWIDZIANO Planem 6-letnim poleźny rozwój naszego przemysłu hutniczego powoduje konieczność zwiększenia produkcji wysokowartościowego koksu wielkopiecowego. Zadanie to spełni w dużej mierze rozbudowywana obecnie, największa w przyszłości w Polsce koksownia Gliwice.

Dla przyszłych wyższych planów pracuje chłop przy jesiennych orkach i zasiewach

W CAŁYM kraju trwają przygotowania do jesiennej kampanii siewnej. W przygotowaniach tych czynny udział biorą aktywiści Związku Samopomocy Chłopskiej. W ścisłej współpracy z radami narodowymi, działacze samopomocy mobilizują masy chłopskie do starannego przeprowadzenia jesiennych siewów, jako podstawowego warunku osiągnięcia jeszcze wyższych planów w III roku Planu 6-letniego.

Aktywiści samopomocy wspólnie z pracownikami służby rolnej zajmują się chłopów z zadaniami tegorocznej kampanii siewnej. Specjalną przy tym uwagę zwraca się na wyjaśnienie chłopom znaczenia i korzyści, jakie przynosi rolnictwu: terminowo i właściwie wykonane orki i zasiewy, należyte przygotowanie ziarno siewne itp.

Zarządy oddziałów terenowych ZSCh duży nacisk kładą na usprawnienie i upowszechnienie zespołowego współzawodnictwa oraz mobilizują chłopów do podejmowania zobowiązań jak najstaranniejszego przeprowadzenia jesiennych orki i zasiewów.

Ważnym zadaniem tegorocznej jesiennej kampanii siewnej jest zagospodarowanie resztek odlogów i ugorów. Toteż ogniwa samopomocy, a zwłaszcza zarządy kół gospodarczych ZSCh, szczególną uwagę zwracają na organizowanie zespołów uprawowych, a istniejące już zespoły otaczają wszechstronną opieką.

Krótkie wiadomości ze świata

★ Ukazał się kolejny 33/145 numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”, którego artykuł wstępny „Konsekwentna polityka pokojowa ZSRR” podkreśla, że państwo radzieckie od pierwszych dni istnienia prowadzi konsekwentną politykę pokoju.

★ Nakładem radzieckiego wydawnictwa „Sowieckij pisatel” ukazał się zbiór dzieł wybranych utalentowanego pisarza ukraińskiego — Jarosława Galana, który całe swe życie poświęcił walce przeciwko reakcji, walcie o pokój i socjalizm.

★ Liczne rzesze robotników amerykańskich złożyły ostatni hołd wybitnej działaczce amerykańskiego ruchu robotniczego i Komunistycznej Partii USA — Ally R. Blur. Na zebraniu żałobnym zabierali głos między innymi Paul Robeson, Howard Fast i Peterson.

★ Dziennik libański „Asz-szark” stwierdza, iż obecnie kiedy rząd irański wyraził zgodę na pośrednictwo amerykańskie w konflikcie anglo-irańskim staje się jasnym, że Amerykanie wykorzystali cały ten konflikt, by wywalczyć dla siebie udział w eksploatacji nafty.



PRODUKCJA nowej koksowni Gliwice już w roku 1952 będzie dwukrotnie większa w porównaniu z rokiem 1949, a pod koniec Planu 6-letniego parokrotnie wyższą produkcję starego zakładu. Nowobudowana oddziały materiałów węglapochodnych zwiększą produkcję o około 200 proc.

Na terenach rozbudowywanego zakładu widnieją już szeregi uruchomionych względnie wykonanych obiektów. Pierwsza z nowych baterii, oddana do użytku przedterminowo w roku bież., wyrzuca coraz to nową partię najlepszego koksu wielkopiecowego.

Po stalowych szynach wzdłuż baterii koksowniczej przebiegają potężne mechanizmy — wsadnica i wypycharka, zastępujące dawną, ciężką pracę ludzką przy załadunku i opróżnianiu komór piecowych. Obydwa agregaty wykonane są całkowicie rękami polskiego robotnika.

Cała konstrukcja wsadnicy, pierwszej dostarczonej przez przemysł polski, została wykonana i zamontowana na miejscu we własnych warsztatach koksowni, co dało zakładowi 870.000 zł oszczędności. Połączona torami z baterią pieców wznosi się obok nowoczesna chłodnia kominowa, uruchomiona również w bież. roku.

„W ostatnim stadium robót znajduje się druga bateria koksownicza. Zmontujemy ją jeszcze w bież. roku, zamiast — jak planowano — w roku 1952 — zapewnią z całą energią mistrz Ryszard Łaby, nadzorujący wszystkie roboty montażowe. — Za kilka tygodni przystąpią do nagrzewania komór piecowych”.

8-osobowa brigada montażowa Ewalda Lipke realizuje to zamierzenie w rekordowym tempie, wykonując przeciętnie 300 proc.

Wszystkie brigady, robocze — przy pracach ziemnych, murarskich, ciesielskich i montażowych — dzielnie współzawodniczą, przekraczając od 25 do 35 proc. dzienną normę.

Koksownia Gliwice wychowuje również własne kadry wykwalifikowanych robotników przy zakładowej dwuletniej szkole koksowniczej. Wielu czołowych uczniów, jak Rudolf Malarczyk, Wacław Paliczek, Konrad Gozda i inni, po ukończeniu szkoły biorą już udział w produkcji, względnie rozbudowie zakładu, uzyskując wysokie przekroczenia norm.

Wkrótce znaczne ilości futer ukażą się na rynku

W ZWIĄZKU ze zbliżającym się sezonem zimowym dział futrzarski Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego przygotował znaczne ilości gotowej konfekcji futrzanej. Szczegółowe punkty sprzedaży tej konfekcji w całym kraju zaopatrzone są m. in. w kurtki futrzane, kożuski dla dzieci oraz futra damskie z nutrii, futra karakulowe z kóz górskich itp. Ponadto na rynku ukażą się w najbliższym czasie wszelkiego rodzaju blamy ze skóry produkcji krajowej i ze skór importowanych.

Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego zaopatrzyła jednocześnie w skórki futerkowe spółdzielnię pracy. Umożliwi to spółdzielniom wyprodukowanie znacznych ilości konfekcji zaopatrzonej w futra ze skóry i kołnierze, jak również przeprowadzenie napraw.

Kończą się przygotowania do nowego roku szkolnego Remont budynków szkolnych w całym kraju

KOŚTEM wielu milionów złotych z kredytów państwowych remontuje się podczas wakacji tysiące budynków szkolnych w całym kraju. Przy remontach szkół wykonują pomocnicze prace członkowie komitetów rodzicielskich, nauczycielstwo oraz młodzież. W sprawnym przeprowadzeniu remontów i przygotowaniu szkół do nowego roku współzawodniczą między sobą powiaty, miasta i województwa.

O całkowitym zakończeniu remontów i kompletnym przygotowaniu szkół do rozpoczęcia pracy w nowym roku, pierwszy zameldował ministrowi Oświaty Witoldowi Jarosińskiemu powiat augustowski w woj. białostockim. Prace remontowe zakończone w tym powiecie już dnia 8. bm.

Spotkanie w hali fabrycznej z racjonalizatorem Zenonem Janowiczem

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

dym pomiarom trzeba było latać do izby pomiarów i tam sprawdzać.

Wtedy dojrzał mój pomysł. Jak człowiek chce zapalić a nie ma w co zwinąć „skreta”, to i kawałek gazety posłuży.

Platy wzorcowe produkowane są w Szwecji. Dostać trudno. Zaprojektowałem pierścienie ze stali chromo-niklowej o różnych wymiarach z dokładnością tolerancyjną do 10 mikronów. Projekt wykonany w naszych warunkach. Dokładność pierścieni wzorcowych wystarczająca dla naszej produkcji. W ciągu miesiąca od przedstawienia rysunków, pierścienie zostały wykonane.

Usamodzielniliśmy się.

Młody racjonalizator wyciął chwile leniwy kłódkę na dloni. — To wszystko — dokończył. Chodźmy dalej.

Frezarka sypnęła snopem błękitnych wiórow. Zakłuli w szyję i grzbiety dloni.

— Na pewno nie wszystko — powiedział po chwili Stefan Bocheniński — tu się dopiero zaczyna. Loskot przecinał pneumatycznego zagluszyl dalsze słowa.

Zrozumielśmy go jednak dopiero, Pomyśl — metalowy pierścien, przeszedł na własność fabryki i dla niej pracuje.

W długiej hali montażu zatrzymaliśmy się kilkakrotnie. Obejrzelśmy dwukomorowy piec do suszenia silników elektrycznych w ostatniej fazie produkcji — dzieło rąk i myśli majstra Stanisława Grodzkiego.

Dawniej suszenie lakieru trwało około tygodnia. Teraz — zaledwie 8 godzin.

Wiele trudu, czasu i wysiłku kosztowało ustawienie do obróbki — stołów-strugarek. Trzeba było tracić długie minuty na manewrowanie poziomą ramową.

Myśl racjonalizatorska Eugeniusza Koldry i Hieronima Bebenka przyszła i tu z pomocą. Czas ustawiania skurczył się nieproporcjonalnie. Nieskomplikowany przyrząd rozwiązał problem.

Liczba racjonalizatorów mnoży się. Wciąż nowe nazwiska wpisane są na listę usprawnień.

W ciągu ośmiu miesięcy br. zatwierdzono i zastosowano 146 projektów, których wartość wynosi 55.739 złotych.

W warsztatach i montowniach nie pracują dziś „ślepe” ręce. Kieruje nimi dociepliwa, coraz śmielsza myśl uświadomionego robotnika.

Mieczysław Zawadowski

Młodzież polska otrzymała Wielką Nagrodę Prezydenta NRD w dniu zamknięcia Międzynarodowego Konkursu Kulturalnego w Berlinie

W DNIU 16 bm. w godzinach wieczornych odbyło się w operze państwowej w Berlinie uroczyste zamknięcie Międzynarodowego Konkursu Kulturalnego połączone z wręczeniem nagród.

W PIĘKNE udekorowanej sali, przyozdobionej emblematami SFMD, zajęli miejsca przedstawiciele wszystkich delegacji zagranicznych biorących udział w Zlocie, członkowie rządu NRD, przedstawiciele radzieckiej komisji kontroli, członkowie korpusu dyplomatycznego, przewodnicy pracy, czołowi reprezentanci świata polityczno - gospodarczego, nauki i sztuki.

Powstaniem z miejsc i długotrwałymi oklaskami powitano ukazanie się w loży honorowej Prezydenta NRD Wilhelma Piecka, który przybył w towarzystwie Grotewohla i przewodniczącego Izby Ludowej, Dieckmanna.

Z kolei nastąpił uroczysty akt wręczenia nagród delegacjom młodzieży uczestniczącej w Zlocie. Pierwszą nagrodę — „Pokoju i Demokracji” — otrzymała młodzież radziecka.

Drugą nagrodą — „Pracy” — przypadała w udziale młodzieży niemieckiej FDJ, trzecia nagroda — „Przyjaźni i Pokoju” — przyznana została młodzieży koreańskiej, a czwarta — „Jedności” — młodzieży chińskiej.

Młodzież polska otrzymała Wielką Nagrodę Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

ZGROMADZENI na Zlocie berlińskim studenci i inni przedstawiciele młodzieży obchodzili uroczystości w dniu 17 bm. 5-lecie istnienia Międzynarodowego Związku Studentów. Na szczytnym wypełnionym publicznością nowym wielkim stadionie sportowym odbyło się uroczyste wręczenie „Proporców Pokoju” reprezentantom organizacji studenckich najbardziej zasłużonym w pracy nad utrwaleniem pokoju. W imieniu delegacji polskiej proporzec odebrała Ida Kelberg, studentka Uniwersytetu Warszawskiego. Uroczystość zakończyła się ogłoszeniem apelu do wszystkich studentów świata, charakteryzującego zadania młodzieży studenckiej w obecnej dobie walki o pokój.

Krótkie wiadomości z kraju

● W Gdańsku remontem kapitalnym objęto 599 budynków. ZOR odda do użytku w bieżącym roku 490 nowych mieszkań o ogólnej liczbie 1.367 izb. Dotychczas przekazano już 181 mieszkań.

● W Politechnice Warszawskiej rozpoczął się kurs wstępny do 2-letniego studium przygotowawczego do wyższych uczelni. W kursie uczestniczyli 620 młodych robotników i chłopów.

● Przy współudziale Ligi Kobiet w woj. szczecińskim powstało w zakładach pracy około 100 kursów języka rosyjskiego, na które uczęszcza 2.500 osób.

● Na Dolnym Śląsku w pierwszym półroczu br. liczba spółdzielni pracy zwiększyła się o 10 i wynosi obecnie 61. Znacznie wzrosła również ilość spółdzielczych punktów usługowych.

● Robotnicy toruńskiej fabryki kotłów, korzystając z bogatych doświadczeń radzieckich metalowców, stosując szybkie skrawanie metalu, osiągają w ten sposób stały wzrost w wydajności pracy.

● Samoloty Ligi Lotniczej prowadzą energiczną walkę z owadami — szkodnikami lasów. Dotychczas zwalczanie szkodników przeprowadzono na dwukrotnie większym obszarze niż w roku ubiegłym.

Już się ukazał numer 4-ty tygodnika Ilustrowanego

SWIAT

zawierający m. inn.:

Specjalny fotoreportaż z Wielkiego Zlotu Berlińskiego w opracowaniu Edmunda Osmańczyka i Władysława Ślawnego.

Początek rewelacyjnych pamiętników gen. Józefa Rybaka pt. „Konfident „S” — odsłaniający kulisy powstania legionów Piłsudskiego.

Fotoreportaż K. Małcużyńskiego: Warszawa — podróż w czasie i przestrzeni.

Fotoreportaż K. Chylińskiej: Nauczyciele z fabryk i rzutowni.

Rokowania w Kaesong, oraz stałe działy: Rewla ŚWIATA, Rozmowy z Czytelnikami, Szachy, Rozrywki umysłowe, ŚWIAT o tym wie!

DO NABYCIA W KIOSKACH „RUCHU” — CENA 1 ZŁ. 20 GR.

Spółdzielnie rzemieślnicze produkują cenne artykuły z odpadków

USPOŁECZNIONE rzemiosło w coraz większym zakresie stawia się na wykorzystanie przy produkcji surowców odpadkowych, przynosząc w ten sposób naszej gospodarce poważne oszczędności.

Najlepsze wyniki na tym odcinku osiągnęła branża metalowa spółdzielni rzemieślniczych, w których użytkowy surowiec odpadkowy stanowi ponad 60 proc. ogólnej masy surowca. Niektóre spółdzielnie rzemieślnicze całkowicie przestawiały się na użytkowanie przy produkcji wyłącznie surowca odpadkowego.

Tak np. spółdzielnia rzemieślnicza „Tłocznia” we Wrocławiu produkuje na szeroką skalę z odpadków blachy bogaty asortyment przedmiotów gospodarstwa domowego jak łyżki, sitka, lejki oraz zsopatrzye przemysł fermentacyjny w kapsle blaszane do butelek.

Podobne artykuły wytwarza z odpadków duraluminiowych metalowa spółdzielnia rzemieślnicza w Lublinie. Spółdzielnia ta zużywa miesięcznie kilkanaście ton odpadków duraluminiowych.

W najbliższym czasie duża spółdzielnia rzemieślnicza „Stal” w Elblągu przystąpi do produkcji na szeroką skalę blaszek do żelówek z surowca odpadkowego dostarczanego bezpośrednio ze stoczni w Gdyni.

Olbrzymia popularność dzieł pisarzy polskich w ZSRR

OLBRZYMIA popularnością cieszą się w Związku Radzieckim dzieła pisarzy polskich ukazujące się w przekładach na język rosyjski. W masowych nakładach ukazują się dzieła pisarzy i poetów polskich: Mickiewicza, Prusa, Sienkiewicza, Reymonta, Orzeszkowej, Konopnickiej, Krasińskiego i wielu współczesnych poetów i pisarzy polskich.

Ostatnio nakładem Państwowego Wydawnictwa Literatury Pięknej ZSRR ukazało się wiele nowych dzieł pisarzy polskich. M. inn. wydano „Placówkę”, „Łalkę” i „Nowele” Bolesława Prusa, „Stara Baśń” Krasińskiego, „Dzieła wybrane” Marii Konopnickiej, „Dzieła wybrane” Ignacego Krasińskiego. Ukazała się również m. inn. powieść Wandy Wasilewskiej pt. „Ojczyzna”.

Łączny nakład dzieł literatury polskiej w języku rosyjskim wydanych w 1951 roku sięga 250.000 egzemplarzy.



Igrzyska Akademickie w Berlinie były pierwszym zagranicznym występem młodego pływaka Stasia Pafawagu Jaskiewicza.

Wrocławianin zdobył w czasie mistrzostw dwa brązowe medale bijąc „po drodze” rekord Polski na 400 m grzbietowym.

Obozy szkoleniowe Gwardii i Ogniwa

PRZYGOTOWANIA do Letniej Spartakiady Zrzeszeń Sportowych trwają w całej pełni. Na obozach kondycyjnych trenują pilnie sportowcy z różnych dyscyplin. Wyłonieni w centralnych mistrzostwach swych Zrzeszeń. Wszędzie panuje ruch.

Za kilka dni wracają do kraju nasi reprezentanci z XI Akademickich Mistrzostw Świata w Berlinie i po krótkim odpoczynku przystąpią znów do treningów, by jak najlepiej przygotować się do największej imprezy w dziejach polskiego sportu.

PIĘŚCIARZE OGNIWA TRENUJĄ W NIEMCY

O kilkadziesiąt kilometrów od Wrocławia znajduje się niewielkie miasteczko Niemcza. Płonne jezioro, lasy i nieduży budynek, w którym zazwyczaj mieści się przedszkole, stwarza doskonałe warunki treningowe dla czołowych sportowców ZS Ogniwo.

W chwili obecnej przebywa w Niemczy 75 pływaków, którzy za tydzień spotkają się na basenie Stadionu Olimpijskiego w walce o tytuły mistrzów Zrzeszenia i o prawo udziału w Spartakiadzie.

— 19 bm. rozpoczynamy w Niemczy oboz — mówi członek pięściarskiego Ośrodka Dyspozycyjnego ZS Ogniwo, ob. Ziemia.

W ciągu trzech tygodni (obóz kończy się 7 września) zawodnicy powinni osiągnąć pełnię formy i stanąć do brzo przygotowaniu na ringu w Łodzi, gdzie w dniach od 8 do 15 września odbywać się będzie turniej bokserów w ramach Spartakiady.

Prawdopodobnie w dniu 2 września obozowicze rozegrają we Wrocławiu zawody propagandowe, które będą jednocześnie eliminacjami przed wyjazdem do Łodzi.

Z bardziej znanych zawodników na obóz w Niemczy powołano: Domaszkowskiego, Kubala, Boczkarskiego, Domagałę i Rapacza z Krakowa, Fiodorowa, Pietrzykowskiego i Zurawskiego z Bielska, Kaczmarka i Zajączkowskiego z Łodzi oraz Zurawskiego, Walskiego, Kurewskiego, Duda, Słupskiego, Ziebińskiego, Gądkę i Obuchowskiego z Wrocławia. Kadra trenerska stanowią będą Mikolajczyk i Kąrmierzak. (Bil)

SŁOWO sportowe

8 września otwarcie Letniej Spartakiady Na starcie ujrzymy reprezentantów wszystkich zrzeszeń sportowych

Lekkoatletyka, pływanie, gry ręczne i tor przeszkód w Warszawie Boks i kolarstwo w Łodzi

NAJWIĘKSZA z przeprowadzonych kiedykolwiek w Polsce imprez sportowych, Spartakiada Letnia 1951 r., zostanie otwarta w Warszawie w sobotę 8-go września i trwać będzie do niedzieli 16 września włącznie. Czwartek, 13 września, organizatorzy przewidują jako dzień wolny od zawodów sportowych.

W SPARTAKIADZIE mogą brać udział zawodnicy wyłonieni na eliminacjach zrzeszeń sportowych. Z obowiązku przejścia przez eliminacje mogą być zwolnieni zawodnicy, którzy w okresie przeprowadzenia eliminacji w swoim zrzeszeniu brali udział w zawodach międzynarodowych jako reprezentanci Polski. Do udziału w Spartakiadzie będą dopuszczeni tylko ci sportowcy, którzy posiadają odznakę SPO.

Zgłoszenia składają Rady Główne zrzeszeń sportowych do Komitetu Wykonawczego Spartakiady, do dnia 27 sierpnia włącznie.

NOWE INWESTYCJE NA SPARTAKIADZIE

W KRÓTKIE już rozpoczyna się prace przy nowych inwestycjach, zarówno w Warszawie jak i w Łodzi. Pływania CWKS, na które podczas Spartakiady zostaną przeprowadzone konkurencje pływackie, otrzyma specjalną instalację oświetleniową, umożliwiającą rozgrywanie finałów w godzinach wieczornych.

Podobne oświetlenie założone zostanie także i na kortach CKWS — gdzie odbywać się będą spotkania w siatkówce i koszykówce.

Tor kolarski w Helenowie w Łodzi, na którym przeprowadzone będą konkurencje torowe, otrzyma także specjalną instalację oświetleniową i przeprowadzona zostanie całkowita przebudowa toru.

TOR PRZESZKÓD

JEDNA z najciekawszych konkurencji Spartakiady będzie tor przeszkód. Zostanie ona przeprowadzona w ostatnim dniu zawodów, w niedzielę 13 września. Zawody odbędą się w kategorii mężczyzn na torze obowiązującym dla prób odznaki SPO.

Każde zrzeszenie może zgłosić po 5 zawodników, punktacja indywidualna.

Na boisku głównym stadionu W. P. wybudowane zostaną w tym celu 2 specjalne przenośne tory przeszkód. Równocześnie startować będą 2 zawodników. O kolejności decydują osiągnięte czasy.

O godz. 10-tej rozpoczynają się ogólnopolskie mistrzostwa ZS Gwardia w siatkówce

Z ALEDWIE przed kilku tygodniami odbyła się we Wrocławiu batalia najlepszych drużyn siatkówki ZS Stal, a już w dniu dzisiejszym, będący świadkami ciekawego turnieju zespołów ZS Gwardia.

Na kortach Stadionu Olimpijskiego walczą będą siatkarze gwardziści o tytuł i prawo reprezentowania swego zrzeszenia na Letniej Spartakiadzie.

W dwudniowych rozgrywkach zobaczymy czołowe drużyny kraju. Na starcie staną siatkarze Gwardii z Warszawy, Krakowa, Rzeszowa, Kielce, Gdańska, Katowice, Lublina, Wrocławia i inni. Rozgrywki zapowiada się niezwykle ciekawie.

WROCLAWIANIE KANDYDATEM DO TYTUŁU

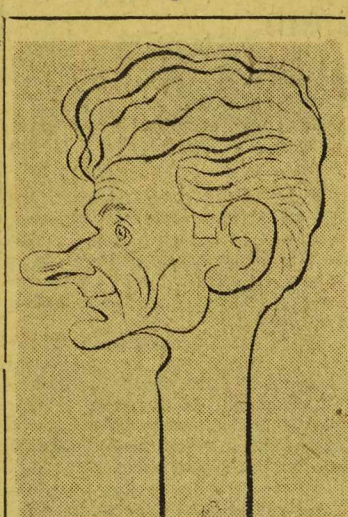
Trudno jest typować finalistów, pewnie jest jednak, że największe do powiedzenia będą miały szóstki Warszawy, Gdańska i Wrocławia.

Wrocławianie mający w swoim zespole aż czterech reprezentantów Polski, liczą na sukces. Przygotowywali się oni starannie do mistrzostw na dwutygodniowym obozie kondycyjnym w Jeleniej Górze.

Tak warszawiacy jak i gdańszczanie będą groźnym przeciwnikiem gospodarzy. Wprawdzie na czwórce siatkarze Gwardii Wrocław pokonali wymienione drużyny, jednak zwycięstwa te nie przyszyły łatwo.

W barwach miejscowych zobaczymy Antczaka, Stronńskiego, braci Małyszewskich, Plechurę, Lewkowicza i Czerskiego.

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się o godz. 10-tej spotkania w poszczególnych grupach. Jutro, tj. w niedzielę zostaną rozegrane finały. Początek godz. 10-ta. (Zuk)



Rekord Sznajdra 4,14 m zagrożony! Wrocławianin Adamczyk skacząc w ramach igrzysk w Berlinie 4,10 m dowiódł, że znajduje się w bardzo dobrej formie.

Tabela 10-ciu najlepszych wyników lekkoatletycznych

DALSIJĄ ciągną najlepszych wyników uzyskanych w bieżącym sezonie przez dołnośląskie lekkoatletyki. Sztafeta 4x100 m.

1. Budowlani Wrocław I	54,0
2. AZS Wrocław	54,6
3. Gwardia Wrocław	55,3
4. Ogniwo Dzierżoniów	56,0
5. Kolejarz Wrocław	56,7
6. Górnik Wałbrzych	57,2
7. Kolejarz Świdnica	57,4
8. Budowlani Karpać	58,1
9. Budowlani II Wrocław	58,3
10. Stal Wrocław	59,4

Skok w dal.

1. Kochańska Budowlani Wr.	4,91
2. Debska Ogniwo Dzierż.	4,90
3. Salamoni Budowlani Wr.	4,82
4. Kucharska Ogniwo Dzierż.	4,72
5. Arentowicz Gwardia Wr.	4,66
6. Godwińska Budowlani Wr.	4,64
7. Dukiel OWKS Wrocław	4,59
8. Podobińska Budowlani Wr.	4,45
9. Machowska Kolejarz Wr.	4,55
10. Miętka Ogniwo Dzierż.	4,51

Skok wwyż.

1. Ronczewska Gwardia Wr.	1,47
2. Paszkówna Ogniwo Wr.	1,46
3. Czerska Gwardia Wr.	1,41
4. Salamoni Budowlani Wr.	1,41
5. Sulowska Budowlani Wr.	1,37
6. Dorant Budowlani Wr.	1,37
7. Debska Ogniwo Dzierż.	1,36
8. Smigła Ogniwo Dzierż.	1,34
9. Mirowska AZS Wr.	1,33
10. Kłosówna Kolejarz Wr.	1,33

Nasz felieton

Jasio nie zostanie cyklistą

ZACHĘCONY propagandą powszechności sportu prof. Gzysms postanowił kochanemu jedynakowi, Jasiowi, podarować z okazji ukończenia 10 lat życia — swój nieużywany, a będący w doskonałym stanie rower.

Uszczęśliwiony Jasio napompuwał dętki i już zamierzał wyjechać za bramę, gdy przypomniało mu się, że należy mieć przy sobie kartę rejestracyjną.

Okazało się, że karta, wykupiona przed trzema laty utonęła bez wieści gdzieś w morzu notatek, kalendarzy i prac szanownego taty Gzysmsa...

„No cóż, jutro weźmiemy duplikat i sprawa załatwiona!” — pocieszył Jasia profesor.

I od tego „jutra” zaczęła się tragedia rodziny naszego niedoświadczonego sportowca.

W referacie „Pojazdów Mechanicznych” MRN zawyrokowali: „Należy dać ogłoszenie w „Dzienniku Wojewódzkim” o utraceniu w posiadaniu zagubionego oryginału...”

Owszem, ogłoszenie dali. Uiszcili zł. 16 gr.50 — Znowu z pokwitowaniem do właściwego referatu. Ale tu — niespodzianka!

„Tych numerów rejestracyjnych w referacie brak. Widocznie odesłane są do archiwum. Więc proszę

ścisnąć do archiwum przy referacie wojewódzkim, tam może znaleźć...”

Tata z synkiem poszli do archiwum. Nie znaleźli. Znowu wrócili do referatu „Pojazdów Mechanicznych”.

Kamień — woda. Był rower rejestrowany zimą 1949 roku? Był. Oplatę pobrano? Pobrano. Ale rejestru nie ma. Znikł jak kamfora. Wyparował.

Wobec tego, że bez karty rejestracyjnej jeździć rowerem nie wolno, a takowej biedny prof. Gzysms otrzymać nie może, — Jasio nie zostanie cyklistą.

JOT

Przedstawiamy niedzielnych przeciwników wrocławskiej Spójni

NIEDZIELNY mecz żużlowy o mistrzostwo III ligi, który zostanie rozegrany na torze Stadionu Olimpijskiego między zespołami CWKS Warszawa i Spójni Wrocław, odbędzie się po raz pierwszy o godz. 11 przed południem.

Dziś tego tak jest! Miejsce Ogniwo zarezerwowało sobie stadion jeszcze przed tygodniem, podpisując umowę z przedstawicielem WKPF. Ma ono rozegrać towarzyski mecz piłkarski w godz. popołudniowych, a w związku z tym, Spójnia musi zorganizować spotkanie ligowe o 11-ej, podczas największego upału.

Wydało się nam, że można było dojechać do porozumienia i zamienić terminy. Chodził przede wszystkim o drogi sprzęt, jakim są maszyny żużlowe.

Widocznie WKPF i działacze Ogniwa uważają, że towarzyski mecz piłkarski jest ważniejszy od ligowego spotkania, mimo iż żużel cieszy się we Wrocławiu największą popularnością.

Jak z tego wynika, WKPF w dalszym ciągu uważa

zapewne, że podobne sprawy nie obchodzą go, a poszczególne kluby powinny same regulować kalendarzyki spotkań, odbywających się w naszym mieście.

Żużlowcy CWKS przybyli już do Wrocławia i w dniu dzisiejszym przeprowadzą trening przygotowawczy. Przyjechali oni w swym najsilniejszym składzie.

Przedstawiamy niedzielnych przeciwników Spójni.

SUCHECKI — rekordzista naszego toru. (Rekord wynosi 131,0 sek.). Reprezentował barwy Polski w spotkaniach z Holendrami i Czechosłowacją. Należy do kadry narodowej i zalicza się do najsilniejszych zawodników swej drużyny.

KRAKOWIAK — startował w reprezentacji Polski na turnieju w Holandii i w międzynarodowych zawodach w Pardubicach. W 1948 r. wygrał pierwsze kryterium „Asów” organizowane na „Wystawie Wystaw Ziem Odkrytych”, zwyciężając między innymi Smoczka, Dziurę i innych.

ZDZISŁAW SMO CZYK — brat Alfreda, jest młodym i obiecującym zawodnikiem.

POLUKORT — wychowanek b. Związku. Pierwsze kroki stawiał na żużlu wraz z Kupeckim, w okresie rozgrywek o mistrzostwo Dolnego Śląska.

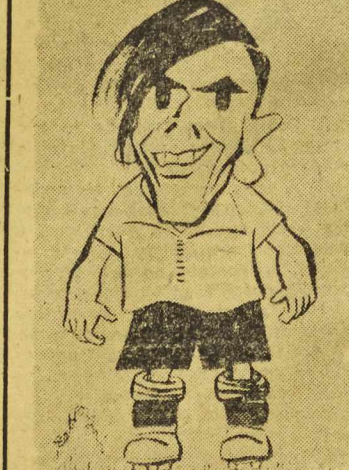
ORWAT — reprezentant Polski w meczu z Czechosłowacją. Poprzednio jeździł w warszawskim Związku. Stary rutyniarz i dobry techniczny.

WROZYSKI — startuje już od 4 lat. Wr. z Krakowem tworzą najlepszą zgrana i najgroźniejszą parę wśród wszystkich zespołów ligowych.

Jako rezerwowi pojadą: Kuśmirek i Nowacki.

CWKS w tegorocznych spotkaniach ligowych przegrał tylko jeden mecz i to z liderem grupy, Unią Leszno, zajmując trzecie miejsce w tabelce.

O wrocławianach i ich szansach w tym meczu, napiszemy w jutrzejszym numerze naszego pisma.



Zasłużony mistrz sportu Cieślak był najlepszym piłkarzem naszej reprezentacyjnej jedenastki uczestniczącej w XI Akademickich Mistrzostwach Świata w Berlinie.

Arcybestia

Jack London 11 Tłum. L. Życki

wodnikiem dużej wartości. Gdzie ukrywa się jego manager i dlaczego nie ogłasza wyzwań?

I oto sława nadeszła w jednym dniu. Bowiem Stubener wyjawiał sekret, że ów nowy zawodnik to nie kto inny, tylko syn Pata Glendona, starego Pata, jednego z dawnych bohaterów ringu. Młodziak momentalnie został ochrzczony „Młodym” Glendonem, a dziennikarze i sportowcy tłoczyli się wokół niego, by go podziwiać, popierać i opisywać.

On zaś wyzwał, pobli i rzucił na matę czterech drugorzędnych, poczynając od Bena Menzies, a kończąc na Billu Tarwaterze. Aby to zrobić musiał się napodrzęzować, gdyż mecze odbyły się w Goldfield, Denver, Texas i Nowym Jorku. Wymagało to również i czasu, gdyż poważniejsze mecze nie były takie łatwe do zorganizowania, a sami zawodnicy domagali się więcej czasu na trening.

Następny rok był świadkiem wykończenia przez Pata około pół tuzina wielkich bokserów, którzy skupiali się tuż pod samym szczytem drabiny ciężkiej wagi. Na samym szczycie stał bardzo mocno „Wielki” Jim Hanford, nie pobity jeszcze przez nikogo mistrz świata. Tutaj, na wyżynach, postawienie się było wolniejsze, chociaż Stubener był niezmordowany w rzućaniu wyzwań i w kierowaniu opinią sportową, by zmusić przeciwnika do stania na ringu. Żeby załatwić się z Willem Kingiem musiał Glendon udać się do Anglii, a Toma Harrisona gonili prawie naokoło świata i położył go w

drugiego dnia świąt Bożego Narodzenia w Australii.

Za to nagrody rosły coraz więcej i więcej. Pat, zamiast stu dolarów, jakie zarabiał w czasie swych pierwszych zawodów, otrzymywał obecnie od dwudziestu do trzydziestu tysięcy dolarów za występ; jak również podobnie wielkie sumy od towarzyszy filmowych. Stubener otrzymywał od tego wszystkiego swe managerskie procenty w myśl warunków kontraktu ułożonego przez starego Pata i wraz ze swym pupilem, pomimo wielkich wydatków, zaczął porastać w pierze. Zawdzięczał to obaj w głównej mierze solidnemu życiu, jakie prowadzili Zaden z nich nie był utracuszem.

Stubenera interesowały posiadłości ziemskie a jego udział w budowie nowych domów mieszkalnych w San Francisco był większy, niż Glendon mógł sobie wyobrazić. Istniał wszakże pewien tajny syndykat zakładających się, który mógł z wielką dokładnością określić stan jego interesów, ponieważ towarzystwa filmowe wypłacały mu ogromne premie, o których Glendon nigdy nie słyszał.

Najpoważniejszym zadaniem Stubenera było utrzymanie młodego gladiatora w stanie błogosławionej nieświadomości. Nie było to jednak zadanie trudne. Glendon, który nie miał nic do czynienia ze stroną finansową swoich meczów, wcale się nią nie interesował. Przy tym, cały swój wolny czas spędzał na polowaniu lub rybołówstwie, niezależnie od tego, dokąd go losy rzucały. Bardzo rzadko przebywał z ludźmi ze świata sportowego, był notorycznie nieśmiały i zamknięty w sobie i zdecydowanie przekładał galerię sztuki i poezji ponad sportowe plotki. Manager zaś nakazywał jego trenerowi i partnerowi do sparringu trzymać język za zębami i nie wyrzucać się w obecności młodzieńca z najgłośniejszą aluzją na temat zgnilizny na ringu. Stubener zawsze i na wszelkie sposoby odgradzał Glendona od świata. Nawet wywiadów prasowych mógł Pat udzielać jedynie w obecności Stubenera. (C d. n.)